Nr. 169. Dnia 21 czerwca. Sobota. Dnia 9 (21) czerwca 1890 r.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Dziś:	Alojzego Gonzagi.
Niedziela:	Paulina B.
Poniedz.:	Agrypiny P. M.
Wtorek:	*Narodzenie św. Jana*

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód " " 8 " 22.
Długość dnia godzin . . . 16 " 42.
Przybyło " " 9 " 04.

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 12 r.
Zachód " " 11 " 15 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10 R.

Środa:	Prospera Biskupa.
Czwartek:	Jana i Pawła M.
Piątek:	Władysława Kr.
Sobota:	Ireneusza B. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Domysława, jutro Broniwoja.

Zgromadzenia: Ogólne ostateczne zebranie akcjonarjuszów kolei warszawsko-bydgoskiej. (Dworzec stacyjny—11 rano.)—Narada członków sekcji VI-ej przemysłu cukrowniczego Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—2 po południu.)

Wizyty: Wizyta jeneralna delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIV-ej przy ulicy Siennej pod № 66-ym. (6 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Teatra: L e t n i: dziś „Teściowa" (na żądanie), jutro „Walka o byt"; — N o w y: dziś „Nitouche", jutro „Nowy Don-Kiszot" (pierwszy raz). (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 217 kop. 27. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej po południu.)

Obrady cukrowników.

(Posiedzenie w Towarzystwie przemysłu i handlu.)

Czterdziestu kilku przedstawicieli cukrowni zebrało się wczoraj w sali Muzeum z tytułu dorocznych obrad czerwcowych i za inicjatywą przewodniczącego p. Wortmana rozpoczęło posiedzenie od uczczenia pamięci dwóch ubyłych w ciągu roku członków: ś. p. Wizbeka i Dziewulskiego, którym przemysł krajowy nie mało ma do zawdzięczenia.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, na porządku dziennym znalazła się kwestja zakładania kas oszczędności po fabrykach i kwestja wzajemnych ubezpieczeń od ognia—obie stanowiące niejako dalszy ciąg wniosków, na poprzednich posiedzeniach poruszonych.

W materji tej pisaliśmy obszerniej w swoim czasie; ażeby uprzytomnić wszakże przebieg sprawy, zaznaczamy raz jeszcze, iż co do kwestji pierwszej punktem wyjścia było ogólne pragnienie zaopiekowania się bytem robotnika fabrycznego i zabezpieczenia mu przyszłości. Pierwotny wniosek domagał się założenia po fabrykach kas oszczędności; ostatecznie jednak oddano pierwszeństwo kasom przezornościowym, zlecając jednocześnie delegacji, w tym celu wybranej, opracowanie ustawy.

Zgromadzenie zeszłoroczne, chcąc uchwałom swym nadać większą wagę, jako też działając w interesie robotnika fabrycznego, najwięcej w dojściu do skutku kasy zainteresowanego, postanowiło, ażeby prezydjum sekcji cukrowniczej zwróciło się do syndykatu kijowskiego, domagając się odeń współudziału w zobowiązaniu wszystkich fabryk do wprowadzenia u siebie kas przezorności.

Otóż obecnie p. Wortman zawiadomił zebranych, iż syndykat kijowski, tłómacząc się nawałem zajęć specjalnych, od udziału w tej sprawie zupełnie się uchyla, że zatem należy przedsięwziąć inne środki, któreby wprowadzenie w życie, i to we wszystkich fabrykach, tak pożytecznej ustawy umożebniło.

Na tle odnalezienia środków takich rozwinęła się wśród obradujących nader żywa dyskusja.

Przemawiają kolejno pp. Kirszrot - Prawnicki, Wortman, Mieczysław Dąbrowski i Mayzner.

Pierwszy z mówców wskazuje na zgubne skutki, jakie przewlekanie tej sprawy za sobą powoduje. Spotyka się on nieustannie z różnemi ustawami przez pojedyncze fabryki wypracowywanemi, a których mylne podstawy założenia dają też mylny charakter, zdążający raczej do zabezpieczenia praw pracodawcy a nie samopocy dla pracownika. Zdaniem też jego, należy szukać potrzebnej pomocy w zarządzie warsz. oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu i za jego pośrednictwem rozwinąć odpowiednie działanie.

W tym samym duchu przemawia i p. Dąbrowski. Sądzi on, iż wszelki opór ze strony fabryk ustąpić musi, skoro przyznają one właściwy rozmiar ofiarności, jakiej wprowadzenie kas przezorności od nich wymagać będzie. Biorąc przeciętnie, ofiarność ta ograniczy się do wkładu ze strony fabryki od 500 do 600 rubli rocznie, co znów nie stanowi zbyt wielkiego obciążania fabryki i sił jej nie przewyższa.

Po dalszej jeszcze dyskusji utrzymuje się wreszcie wniosek p. Kirszrota z tem uwzględnieniem, iż zarząd, komunikując wszystkim fabrykom ustawę kasy przezorności wraz z odpowiedniem wyjaśnieniem, zawezwie je do ostatecznego jej przyjęcia na specjalnem zebraniu.

Również niezbyt korzystnie przedstawia się i sprawa ubezpieczenia od ognia. Prowadzone dotąd pertraktacje nie dały dodatnich rezultatów. Od towarzystw, związanych z sobą, nie można uzyskać odpowiednich ustępstw, jeżeli zaś towarzystwa nie związane dają jakie 10%, jest to ustępstwo niedostateczne, gdyż cukrownie, ze względu na małe niebezpieczeństwo pożaru, do 40% mają prawo.

W materji tej p. Dąbrowski radzi wzorowanie się na towarzystwach austrjackich, tembardziej, że oszczędność z tego tytułu zyskana mogłaby być obracaną na fundusz kas przezorności.

W odpowiedzi p. Wortman objaśnia zebranych, iż utworzenie wzajemnej asekuracji przez same cukrownie przedstawia zbyt wiele trudności.

Według zdania kompetentnych, potrzebnym byłby tu kapitał około 3 000,000 rs., bez którego znaczniejszy pożar mógłby spowodować bankructwo.

Po wyczerpaniu w kwestji powyższej dyskusji przewodniczący zdaje sprawę ze stanu stacji meteorologicznych.

Bilans przedstawia się tu dość dobrze. Ogólna liczba stacyj w chwili obecnej wzrosła do 26-ciu. Wartość inwentarza, będącego na stacji centralnej, wynosi rs. 2,062, że zaś należności, przypadające do pokrycia, wynoszą rs. 905, przeto wartość czysta przedstawia kwotę rs. 1,157.

Dalszy ciąg obrad wypełniają spostrzeżenia, dotyczące nowych wynalazków na polu cukrownictwa i samego procesu fabrykacyjnego.

Pierwszy zabrał głos p. Komorowski, objaśniając wynaleziony przez siebie i p. Henikowskiego sposób otrzymywania wyższej wydajności cukru białego z cukrzycy pierwszego rzutu.

W zastosowaniu praktycznem korzyści jego wykazały się już w wielu cukrowniach tak sąsiednich, jako i dalszych, gdzie system pp. K. i H. był próbowanym. Wynalazca dawał też liczne wyjaśnienia na zadawane sobie pytania. Dalej mówił p. Borman, przedstawiciel firmy Borman et Szwede, o ulepszeniach w warnikach, zapraszając obecnych do obejrzenia warnika, najnowszą metodą zbudowanego, a znajdującego się w jego składzie.

Następnie p. Broniewski, dyrektor fabryki z Krosienic, odczytał referat, dotyczący środków ostrożności, jakie zachować należy przy wirowkach, celem zabezpieczenia od wypadków; p. Szyndelarz o postępie w budowie cedzideł mechanicznych, wreszcie p. Rudkowski, dyr. fabr. oryszewskiej, o doświadczeniach porównawczych, czynionych co do cedzenia przez węgiel zwierzęcy w cedzidła mechaniczne.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj. *Ch.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż departament lekarski opracował pomiędzy innemi następujące przepisy, dotyczące składów aptecznych. Handel towarami aptecznemi ma być dozwolony wyłącznie kupcom 1-ej gildji; prowadzenie handlu pod cudzą firmą będzie surowo wzbronione. Sprzedaż w składach aptecznych preparatów Galena zostanie wzbroniona. Pozwolenie na sprzedaż tych preparatów wydaje specjalnie za każdym razem urząd lekarski gubernjalny. W składach specjalnych (kosmetyków, pokostów i t. d.), oprócz towarów z danej specjalności nie wolno będzie utrzymywać materjałów aptecznych. Za wykroczenia przeciw powyższym przepisom właściciele składów aptecznych i sklepów specjalnych podlegać będą karze, za pierwszym razem do wysokości 400 rs., za drugim do 1,000 rs. z pozbawieniem prawa handlu.

= *Now. wr.*, które w swoim czasie przytoczyło z *Kurjera* wiadomość o dalszych losach spadku po ks. Wittgensztejnie, pisze obecnie: „Teraz, wiedząc, co zamierza czynić ks. Hohenlohe, uważamy za potrzebne wspomnieć o stosunku jej pełnomocników, do pewnych grup włościan, którzy oświadczyli się z gotowością kupienia niektórych folwarków. Według informacyj, które otrzymaliśmy z miejsca i z których na razie nie chcieliśmy korzystać, pomiędzy jedną grupą włościan, układających się o kupno wsi Topory w gub. witebskiej, a pełnomocnikami księżnej pp Knore i Klatz nastąpiły nieporozumia, z powodu zmiany pierwotnych warunków i ceny. Obecnie bank włościański rozpoczął pośredniczyć pomiędzy stronami, w celu doprowadzenia układów do końca. Tranzakcja będzie poważna, na sumę przeszło 300,000 rs.

= *Now. wr.* zacytowawszy z *Gazety rolniczej* pogłoskę o istniejącym jakoby zamiarze rozkolonizowania znajdującej się w posiadaniu banku państwa części klucza lubartowskiego, pomiędzy włościan wielkorusskich pisze: „Wzmiankowany majątek znajduje się w powiecie lubartowskim w gubernji lubelskiej i nie wchodzi w skład russkiej części kraju; obecnie dobra te będą zwiedzone szczegółowo przez delegata banku, lecz, chociaż pozostałe grunta postanowiono istotnie sprzedać z czasem włościanom za pośrednictwem banku włościańskiego, o kolonizacji zaś włościan wielkorusskich nie było mowy. Co prawda, żałować tego należy".

= Otrzymujemy poważnego znaczenia wiadomość dla producentów okowity w kraju naszym i gubernjach zachodnich. Z inicjatywy ajenta handlowego kolei petersbursko-warszawskiej przedstawione zostały do zatwierdzenia departamentu spraw kolejowych taryfy wywozowe dla spirytusu przez Libawę z obliczeniem frachtu od Warszawy w wysokości po $^{1}/_{45}$ kop. od puda i wiorsty czyli po 94 rs. 15 kop. za całą odległość wraz z kosztami. Tym sposobem wywozowcy nasi unikną kosztownego pośrednictwa ajentów gdańskich, albowiem rewelski związek spirytusowy, działając w porozumieniu z koleją petersbursko-warszawską zamierza otworzyć w mieście naszem centralne magazyny wywozowe dla spirytusu, eksportowanego za granicę. Zarząd związku, o ile nam wiadomo, chętnie poczyni ustępstwa z tytułu kosztów komisowych, a natomiast jako rękojmię sumiennej obsługi klijentów składa dotychczasową działalność swoją, na której wzorowała się początkowo nasza rektyfikacja. Magazyny związku mieścić się będą na terytorjum dawnej fabryki stali, w części, przyłączonej do miasta. Zatwierdzenie taryf zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości i nastąpi jeszcze prawdopodobnie przed d. 13-ym lipca r. b.

= *Gazeta sądowa* pisze, że wprowadzenie marek sądowych o wiele ułatwi opłacanie wpisów sądowych, które opłacane będą temi markami i tylko w razie, jeżeli wpis przewyższa kwotę 25 rs., wnoszone być mają do kasy gubernjalnej. Nowe prawo upraszcza też znakomicie manipulację odbioru nadpłaconego lub całkowitego wpisu w razie zwrócenia powództwa, opozycji lub apelacji. Dotąd o tem decydowały izby skarbowe, na przyszłość zaś rozstrzygać mają sądy, a marki, choć raz już użyte i przekreślone, będą mogły być dołączone do powtórnego podania.

= Pewna liczba młodych prawników, kończących w tym roku kursa uniwersyteckie, zamierza osiąść **na prowincji, po mniejszych miasteczkach. Dono-**

sząc o tym chwalebnym zamiarze *Gazeta sądowa* wyraża życzenie, aby młodzi prawnicy przed udaniem się tam, odbyli choćby kilkomiesięczną praktykę w kancelarjach tutejszych obrońców, a to dla praktycznego przygotowania się do zajęć obrończych, którego studja uniwersyteckie dać nie mogą.

= Wczorajsze posiedzenie komitetu kanalizacyjnego odbyło się bez udziału zastępców głównego inżeniera. Porządek bowiem dzienny posiedzenia wypełniła wyłącznie sprawa nowego kontraktu, dotyczącego czwartej serji robót, z p. W. Lindleyem i stawienie odpowiednich warunków.

= Przytulki dla biednych, wychodzących ze szpitali, mieszczące się dotychczas przy ul. Dzielnej pod nr. 38-ym, z d. 1-ym października r. b. mieścić się będą przy ul. Dzielnej pod nr. 67-ym (2370G).

= Wczoraj w warsz. Tow. dobroczynności na odbytem posiedzeniu wydziału sierot i ochron, między innemi postanowiono: aby sieroty-dziewczęta po ukończeniu kuracyj u wód w Ciechocinku, wysłane były do Mieni na tygodni 6; na własne żądanie uwolniono dwie dozorczynie, t. j. z ochrony XI-ej i XXII-ej, przeznaczono dozorczynię ochrony XXVI-ej p. Józefę Chudzyńską do ochrony XI-ej. Wakacje w ochronach w r. b. trwać będą cały miesiąc lipiec.

= *Warszawski Dniewnik* dowiaduje się, że dowodzący brygadą jenerał-major Paniutyn został mianowany dowodzącym szóstą dywizją piechoty, zaś pułkownik Szmakow, pozostający do szczególnych poruczeń przy naczelniku warszawskiego okręgu żandarmów, został uwolniony od tego obowiązku.

= Naczelnikiem kancelarji warszawskiej izby skarbowej został mianowany p. Jakób Buchowicz.

= *Kłosy.*

W ostatnim numerze *Kłosów* z d. 19-go b. m., czytamy na czele następujące zawiadomienie od administracji:

„*Kłosy* z końcem b. m. przestają wychodzić, zlewając się z *Tygodnikiem ilustrowanym.*

„Prenumeratorzy, którzy zapłacili za *Kłosy* za czas po 1-ym lipca r. b., powinni zażądać zwrotu nadpłaty tam, gdzie ona uiszczoną została, o ile nie życzą sobie w zamian za *Kłosy* odbierać *Tyg. ilustr.*, który z początkiem lipca rozpoczyna we wszystkich swoich działach literackich szereg nowych prac w ten sposób, iż pismo żadnych dalszych ciągów z poprzedniego kwartału zawierać nie będzie.

„W ogóle we wszelkich interesach, *Kłosów* się tyczących, należy się i nadal odnosić do biura wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat, 41."

Podając na razie to lakoniczne doniesienie, zastrzegamy sobie wkrótce obszerniejsze słowo w sprawie zamknięcia pierwszorzędnej ilustracji polskiej.

= Z teatru i muzyki.

* Według zmian, zaszłych w repertuarze, odegraną będzie dzisiaj na żądanie w teatrze Letnim wesoła komedja Sardou p. t. „Teściowa".

Teatr Nowy daje dzisiaj po raz osiemnasty „Biednego Jonatana", który od jutra ustąpi miejsca „Nowemu Don Kiszotowi", a wkrótce zejdzie z repertuaru z powodu wyjazdu pani Zimajerowej na urlop.

= Zabytek teatralny.

Główny maszynista teatralny, p. Jasiński, w dniu wczorajszym pomiędzy wynoszoną ze sceny teatru Wielkiego resztą przedmiotów, znalazł pierwotne przybory do oświetlania widowni.

Są to dwie skrzynki blaszanych podstawek pod świece, kilka długich szczypiec, któremi służba ukryta za kulisami „regulowała" światło, a wreszcie kilkanaście grubych... łojówek.

Pomiędzy owem oświetleniem, a dzisiejszą elektrycznością, jakaż ogromna różnica?

= Nowa kombinacja.

Jak wiadomo, kopalnie i zakłady górnicze v. Kramsty są do sprzedania i o kupno traktowała niedawno pewna grupa kapitalistów wiedeńskich w połączeniu z belgijskimi.

Prowadzone układy rozbiły się nietyle o wysokość szacunku, ile o żądanie kandydatów do kupna, aby szacunek ten był rozłożony na raty długoterminowe.

Obecnie powstaje inna kombinacja.

Według informacyj, zasiągniętych z poważnego źródła, kilku warszawskich kapitalistów oświadczyło gotowość traktowania tak z towarzystwem von Kramsty, jak i sukcesorami Renarda o nabycie wszystkich kopalni, zakładów górniczych i dóbr ziemskich, celem zawiązania towarzystwa akcyjnego.

Głównym inicjatorem tej nowej kombinacji jest inżenier, p. Józef Samborski, który ma zapewnione, w razie pomyślnego ukończenia układów, nabycie znacznej ilości akcyj przez kapitalistów belgijskich, rozumie się o tyle, o ile nasi ich nie rozbiorą.

Wspomniany p. Samborski, łącznie z kilku taksatorami i specjalistami, zbada na gruncie istotną wartość wszystkich kopalni i zakładów w Dąbrowie, Niwce, Zagórzu, Sielcu itp.

= Odłożona wycieczka.

Rozmaite przyczyny skłoniły organizatorów do odłożenia wycieczki w góry Świętokrzyskie, która miała się odbyć w końcu b. m.

Jak wiadomo, wycieczka ta, oprócz samej przyjemności wyjazdu *extra muros*, ma na celu poznanie najwyższych wyniosłości w kraju, oraz utworzenie towarzystwa, któreby starało się wprowadzić rozmaite ulepszenia w górach Świętokrzyskich.

Na pierwszą wiadomość o zamierzonej wycieczce zgłosiło się ze stałem postanowieniem przyjęcia w niej udziału 58 osób, a w tej liczbie: 4 przyrodników, 2 uczeni ogrodnicy, nauczyciel geografji, 3 artystów-malarzy i 2 lekarzy.

Większość przecie zgłaszających się uważa, iż koniec lipca lub pierwsza połowa sierpnia właściwszą jest na odbycie wycieczki.

Ten wzgląd, jak i wiele innych, powodują zwłokę o miesiąc.

Stałe warunki ze szczegółowym programem i oznaczeniem terminu wyjazdu z Warszawy, będą wcześniej ogłoszone.

Nadmieniamy jeszcze, iż jeden z restauratorów warszawskich podjął się przy udziale 120-tu osób wziąć na siebie koszta wyżywienia uczestników w ciągu całego czasu trwania podróży, obliczając po rs. 2 od osoby dziennie.

= Imiennicy.

W tych dniach w parafji N. Marji Panny odbył się ślub Józefa Kowalskiego z Józefą Kowalską.

Państwo młodzi, pomimo jednakowych imion i nazwisk, nie pozostają z sobą w żadnem pokrewieństwie, a poznali się dopiero przed pół rokiem.

= Wielki los.

O głównej wygranej w odbywającem się właśnie ciągnieniu loterji klasycznej dowiadujemy się obecnie, że cały los, na który wygrana ta padła, znajdował się w Łodzi.

Posiadaczami jednej jego ćwiartki jest jedenastu żydów, pozostałe zaś trzy ćwiartki są własnością kilkunastu robotników z fabryki Gayera.

Tym razem więc los przyszedł w pomoc ludziom prawdziwie potrzebującym, nie można więc Fortuny nazywać ślepą.

Pan M. P. Filher, o którym doniesiono nam wczoraj jako o posiadaczu znacznej części losu nr. 1966, wygrał wprawdzie, ale kwotę znacznie mniejszą od głównej wygranej.

= Kradzieże.

Wczoraj około godz. 7-ej rano do mieszkania Władysława Czarneckiego przy ul. Smolnej pod nr. 10-ym, weszła jakaś kobieta, a zastawszy Cz. śpiącego, zabrała ze stołu portmonetkę, w której znajdowało się 40 rs., weksel z podpisem Anny Horn na 300 rs., zegarek i pierścionek złoty; uchodzącą kobietę widzieli lokatorzy, nikt jednak nie zatrzymał jej, nie wiedząc, iż popełniła kradzież. — Z fabryki wyrobów metalowych przy ul. Nowolipki skradziono łyżek kilkanaście tuzinów, z któremi zbiegł robotnik Piotr Marzec. — Z mieszkania handlującego Szai Rejnfelda przy ul. Krochmalnej pod nr. 11-ym skradziono różne przedmioty na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Srebrnej pod nr. 2-gim Antoniemu Miłoszowi skradziono pościel, bieliznę i garderobę na sumę 155 rs.

= Przytrzymany.

Zamieszkała przy ul. Hożej pod nr. 50-ym Krzywicka, powróciwszy do mieszkania wczoraj zrana, zastała gospodarujących złodziei.

Na krzyk K. nadbiegli sąsiedzi i obu złodziei przytrzymano.

Jeden z nich, pobytowy Wincenty Olczak, usiłował utorować sobie drogę mierząc z rewolweru do obecnych.

Zuchwałego złodzieja obezwładniono.

Drugi, Franciszek Kaniewski, zbiegł

= Zniknięcia.

Z domu pod nr. 111 na Szmulowiznie przed trzema dniami zniknęła 8-letnia Weronika Uzanowska i dotychczas jej nie odnaleziono.

Zamieszkały przy wuju na Pradze 14-letni Wojciech Duszyński, b. uczeń ze sklepu kolonjalnego, zniknął bez wieści w nocy z wtorku na środę.

= Oderwanie tynku.

W dniu wczorajszym ze ściany domu pod nr. 29-m przy ul. Podwale zerwał się tynk.

Spory odłam muru spadł na Marjannę Kacperską, mieszkankę Mokotowa.

Trafiona w głowę kobieta, upadła i straciła przytomność.

Kacperską, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Domniemany lunatyzm.

Nocy wczorajszej stróż domu pod nr. 184 na Pradze usłyszał łoskot spadającego ze schodów ciała, a jednocześnie głośny okrzyk.

Okazało się, że to Anastazja Pietruszyńska, 18-letnia wyrobnica, zamieszkała przy krewnych, uległa wypadkowi.

Podniesiono ją z ciężkiem uszkodzeniem boku, złamaną ręką i bolesną raną w głowie.

Pietruszyńska nic nie pamięta, jakim sposobem mogła wstać z łóżka i spaść ze schodów.

Z tego należałoby wnioskować, iż P. bezwiednie to uczyniła, może pod wpływem lunatyzmu.

= Uderzenie i pokąsanie.

Na Pradze podczas przeprzęgu, koń tramwajowy uderzył kopytem w twarz stangreta Józefa Wysockiego.

Rana jest ciężka; Wysockiego odwieziono do mieszkania pod nr. 24-ym przy ul. Bednarskiej.

Na rogu ul. Wroniej i Grzybowskiej, Marjannę Stankiewiczową pokąsał pies wściekły, który uciekł.

Stankiewiczową odesłano do kliniki dra Bujwida.

= Zamach samobójczy i samobójstwo.

Nocy wczorajszej Tadeusz Zajczak, robotnik fabryczny, zamieszkały w Mokotowie, przyszedłszy do swej narzeczonej, Ludwiki Czaplickiej, wdowy, chciał ją zmusić do wypicia jakiegoś płynu z przyniesionej flaszeczki.

Czaplicka stanowczo odmówiła.

Wówczas Zajczak sam wypił i niebawem stracił przytomność.

Był to kwas siarczany, lecz dzięki energicznej pomocy, Zajczaka uratowano.

Przyczyny rozpaczliwego zamiaru należy szukać w anormalnym stanie umysłu robotnika, który oddawał się nałogowemu pijaństwu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane d. 31-go maja listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Płocka spłacane będą w warszawskim Banku handlowym od d. 1-go października. Wcześniejsza wypłata może nastąpić przed tym terminem za potrąceniem dyskonta w stosunku 6% rocznie.

— Wylosowane d. 2-go i 3-go b. m. listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy spłacane będą od d. 1-go października. Do realizacji należy przedstawiać listy serji I-ej bez kuponów, serji II-ej z 5-ma kuponami, serji III-ej z 13-ma kuponami, serji IV-ej z 3-ma kuponami i serji V-ej z 13-ma kuponami. Wcześniejsza wypłata za wylosowane listy może być uskuteczniana za potrąceniem dyskonta w stosunku 6% rocznie.

— D. 22-go b. m. odbędą się egzamina roczne w szkołach miejskich warszawskich wyznania mojżeszowego: w 5-ej jednoklasowej męskiej przy ulicy Moskiewskiej pod № 278a i w 3-ej jednoklasowej żeńskiej przy ulicy Targowej pod № 22-im.

— D. 22-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się doroczny popis uczniów i uczennic tutejszego instytutu muzycznego.

— D. 22-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w salach redutowych, odbędzie się zgromadzenie ogólne uczestników kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i innych osób, należących do składu teatrów warszawskich.

— Do d. 22-go b. m. wymieniane będą na gotówkę kupony z półrocza pierwszego r. 1880-go od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięcio i czteroprocentowych serji I-ej z r. 1869-go, jako też kupony od listów zastawnych pięcioprocentowych serji II-ej, płatnych od d. 22-go czerwca r. 1880-go. Po tym terminie kupony tracą wartość.

— Otrzymujemy pismo następujące: „Szanowny panie redaktorze! Chcąc uczcić pamięć nieszczęśliwych ofiar Wisły, ś. p. subjektów-wioślarzy, i nie wiedząc, któremu stowarzyszeniu mam o tem donieść, ośmielam się przesłać przy niniejszem wieniec metalowy z uprzejmą prośbą, aby sz. pan zechciał poczynić dalsze kroki w celu złożenia wieńca na wspólnym grobie. Łącząc wyraz prawdziwego szacunku pozostaję z poważaniem *Adam Kempiński.*"

Z uwagi, iż nieszczęśliwi zginęli w mundurach wioślarskich, wypadek zaś przedewszystkiem poruszył i dotknął Towarzystwo wioślarskie, ofiarowany przez p. A. Kempińskiego wieniec odesłaliśmy do kancelarji tego Towarzystwa.

— Od p. Władysława Trębickiego otrzymaliśmy 25 egzemplarzy rozmaitych podręczników szkolnych, dla rozdania pomiędzy ubogich uczniów.

— Dla ubogich Adolf kop. 30.

— Dla 70-letniej staruszki na kurację bezimiennie rs. 2.

— Zarząd szwalni V-ej składa uprzejme podziękowanie p. Kościeleckiemu, dyrektorowi teatru w „Belle-vue" za wspaniałomyślnie ofiarowaną znaczną część dochodu z przedstawienia danego w dniu 16-ym czerwca r. b., na korzyść tej instytucji.

Sekretarka zarządu *Marja Iżycka.*

NEKROLOGJA.

Wdowa i dzieci po

ś. p.

Aloizym Żółkowskim,

artyście teatrów warszawskich, dziękując serdecznem „Bóg zapłać" za uznanie jego pracy za życia i cześć oddaną zwłokom, zapraszają kolegów i wszystkich znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu imienia ś. p. Aloizego, to jest w sobotę 21-go czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej.

851— **Tekla Żółkowska wraz z dziećmi.**

† W dniu 22-im b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Juljana Bogusławskiego,

na które współpracownicy firmy „Krzysztof Brun i Syn" zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego.

† Dzisiaj, to jest dnia 21-go czerwca, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Stanisławy z Lutostańskich**

Jacuńskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę —225

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszone zostało postanowienie komitetu ministrów o przepisach, regulujących wzajemne stosunki władz cywilnych i wojskowych.

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Ogłoszone zostały postanowienia rady państwa, pierwsze zapadłe d. 30-go maja 1889-go roku: bezakcyzowe potrącanie z wywożonego zagranicę spirytusu wszelkiej mocy, oczyszczonego i nieoczyszczonego, dopełniać od 1-go lipca 1890 roku w rozmiarze 4½% od spirytusu wypędzonego po wskazanym terminie; od spirytusu wypędzonego po dniu 1-ym lipca r. b., choćby był wywożony zagranicę po tym terminie dokonywać potrącenia w rozmiarze 5%; drugie—artykuł 92 ogólnej ustawy celnej dla handlu europejskiego wyjaśnić tak: przędza bawełniana: numerów niższych do nru 40-go angielskiej klasyfikacji: surowa od puda 360 kop. metalicznych, bielona i farbowana, oprócz farbowanej na kolor czerwony adrjanopolski, 470 kop.; zaś farbowana na kolor czerwony adrjanopolski 500 kop.; od nru 40-go do nru 50-go angielskiej klasyfikacji surowa 500 kop. bielona i farbowana 600 kop. metalicznych; numerów wyższych, poczynając od 50-go według klasyfikacji angielskiej—surowa 750 kop.; bielona i farbowana 850 kop. Przędza zwijana, nici do szycia na drewnianych szpulkach do sprzedaży detalicznej brutto 800 kop.; wszelka zwijana z dwóch i więcej końców, z wyłączeniem nici do szycia na drewnianych szpulkach do sprzedaży detalicznej brutto od puda 1,000 kop. Zmiana ma obowiązywać od daty ogłoszenia.

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Ogłoszone zostały postanowienia rady państwa o terminowej żegludze parochodowej pocztowo-pasażerskiej i holowniczej na jeziorze Bajkał Towarzystwa kupieckiego z Kiachty na lat dwadzieścia, poczynając od roku 1890-go i drugie: oprócz będących pod nadzorem rządowym składów herbaty, nakładanie na drobne paczki herbaty jakichkolwiek banderol zostaje zabronione. Herbata w paczkach z banderolami prywatnemi ulega konfiskacie i po przesypaniu w nowe paczki zostanie sprzedaną przez licytację publiczną, a otrzymana ze sprzedaży suma, po pokryciu kosztów przepakowania i przesyłki, wypłaca się w całości temu, kto odkrył, doniósł lub ujął taką herbatę. Kupcom herbaty dozwolić sprzedaży posiadanych przez nich zapasów herbaty w opakowaniu z prywatnemi banderolami do dnia 1-go września 1890-go roku. Po tym terminie wszystka tak opakowana herbata będzie konfiskowaną.

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Kolej żelazna libawsko-romeńska wykupiona została przez skarb na zasadzie umowy specjalnej.

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Cło dyferencjalne od bawełny komisja postanowiła podwyższyć od 15 do 20 kop. w złocie.

Petersburg 20-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Delegaci zagraniczni na kongres więzienny zwiedzali wczoraj Peterhof, dokąd udali się na statkach „Olaf" i „Newa". W Peterhofie przejeżdżali obok wodotrysków w powozach dworskich, większa część których zaprzężona à la Daumont. Oglądali potem wielki pałac i przysłuchiwali się koncertowi dworskiej kapeli i chóru pod dyrekcją Fliegego. Niektórzy z delegatów russkich byli zaproszeni wczoraj na obiad przez Spasowicza.

Wiedeń 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Minister rolnictwa Bethlen zawiadomił jeneralnego konsula serbskiego Steicza o wysłaniu komisji dla zbadania kwestji stosunków handlowych na Pograniczu. Na zasadzie opinji wzmiankowanej komisji, rada ministrów postanowiła utrzymać nadal zakaz dowozu nierogacizny.

Budapeszt 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Minister rolnictwa, hr. Bethlen, oświadczył tutejszemu konsulowi serbskiemu, Steiczowi, że wydelegowana została komisja dla zbadania urządzeń celno-handlowych na granicy. Wedle sprawozdania, jakie złoży ta komisja, minister poweźmie dalsze decyzje w sprawie dowozu nierogacizny serbskiej. W skład komisji wchodzą: naczelny weterynarz Mikołaj Klima i naczelnik głównej stacji kontumacyjnej w Steinbruch, Franciszek Kaufman. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 20-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Delegacja austrjacka przyjęła na posiedzeniu wczorajszem budżet armji wspólnej. Minister wojny, fzm. Bauer, osłabił swoje pierwotne oświadczenia. W wydziale delegacji węgierskiej minister Kallay oznajmił, że na ostatnich naradach wojennych postanowiono pewną ilość bataljonów bośnijskich powołać do udziału w ćwiczeniach wspólnej armji. Przewódca umiarkowanej opozycji, hr. Albert Apponyi, wyraził zdanie, iż do tego potrzebnem jest przyzwolenie parlamentu, ponieważ przebywanie na terytorjum węgierskiem wojsk, nie zaliczonych dotąd do składu armji wspólnej, sprzeciwia się obowiązującym prawom. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 20-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Dziennik debreczyński donosi z Hajdu-Dorog, że mieszkaniec tej miejscowości, Wolczinewski, w dniu 16-ym b. m. zachorował i umarł na *cholera nostras* (nie *asiatica*). Lekarz komitatu udał się do Hajdu-Dorog dla sprawdzenia faktu.

Kraków 20-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Termin pogrzebu Mickiewicza odłożony do d. 4-go lipca.

Berlin 20-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— Do rady związkowej wniesione zostało żądanie nowego kredytu dodatkowego w sumie 73,6 miljonów na cele wojskowe (z 42 miljonów jednorazowo), zaś 10,3 miljonów na budowę kolei strategicznych. (*Aj. półn.*)

Berlin 20-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— W organach, fanatycznie oddanych polityce kolonialnej budzą się niezadowolenia wobec umowy angielsko-niemieckiej, zwłaszcza z powodu zrzeczenia się na rzecz Anglji protektoratu nad Zanzibarem.

Berlin 20-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Słychać, że Helgoland uwolniony będzie na lat 20 od ceł. Ma on być zaliczonym do Szlezwiku.

Berlin 20-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Bebel ostrzegał na wczorajszem zgromadzeniu socjalno-demokratycznem przed niebacznemi zmowami, które szkodzą interesom robotniczym.

Paryż 20-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przedstawiciele Austrji, Francji i Anglji, a częściowo i Rosji podpisali w Paryżu umowę względem zniżenia taksy od depesz.

Madryt 20-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Według informacyj „Ajencji Havasa" cholera zlokalizowana została w dwóch wsiach Montihelvo i Ruqat. Wysłana na miejsce komisja ma nadzieję zniweczyć zarazę. Dzięki przedsięwziętym energicznym środkom, na Maladze nie było ani jednego wypadku żółtej febry.

Madryt 20-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Epidemja wygasa zapewne z powodu należytego izolowania dotkniętych nią miejscowości.

Londyn 20-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wobec rozjątrzenia, jakie owładnęło szerokiemi sferami opinji publicznej z powodu odstąpienia Niemcom Helgolandu, Stanley wystąpił z energiczną obroną lorda Salisbury, wskazując, że człowiek ten wzbogacił Anglję półmiljonem mil w Afryce.

Belgrad 20-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dyrektor ceł, Kosta Stefanowicz, udał się do Budapesztu w sprawie znanego utrudnienia dowozu bydła serbskiego do Węgier.

Belgrad 20-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki serbskie rozpoczęły odwrót w sprawie wywozu nierogacizny do Austrji i radzą rządowi odzyskać względy sąsiedniego mocarstwa, nie ma bowiem widoków uzyskania inną drogą ułatwień handlowych, od których zależą losy ekonomiczne państwa.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 20-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurjera Warz.*).— Notowania giełdy pieniężnej: Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 86,65, 86,25, 86,60. Przekazy na Berlin (kurs za 3 mies.) 42.55, 42.40, 42.50. Przekazy na Paryż (kurs za 3 mies.) 34.37½, 34.30, 34.35. Przekazy na Belgję —.—. Półimperjały nowe po 6.97½ w posz. Kup. celne po 1.39½ płacono. Srebro po 1.09 płacono. Dyskonto giełdowe 5½%—7%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji 99.75 w posz., II-ej emisji 100.—płacono, III-ej em. 99.75— w poszukiwaniu, IV-ej emisji 100.— płacono, V-ej emisji 99.75 w poszuk., a bilety VI-ej emisji 99.75 w poszukiwaniu, 6% Renta złota z roku 1883-go 149.75 w posz 5% renta złota z 1884-go roku 147—. w poszuk., 4% renta złota z 1889 r. 132.50 w posz. Nowa pożyczka II-ej ser. z r. 1890-go 132.50 w pos.. Nowa poż. z r. 1890 III serji w posz. Pożyczka wschodnia: I em. 100.62½ płacono, II em. 100.50 płac., III em. 100.75 płacono. Pożyczka premjowa z r. 1864 rs. 237.25 w posz. Premjówki z 1866-go roku 215.75 w posz. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 211.50 płac., a za pełno opłacone sztuki 212.75 w posz., 5% renta kolejowa 100.50 płacono, 5½% renta 103.50 w posz. Nowa pożyczka wewnętrzna 86.75 w posz. 4½ listy zastawne Tow. wzajemnego kredytu ziemsk. 137.75 w posz. 4½% nowa pożyczka wewnętrzna 93.— w poszuk.. Tendencja giełdy spokojna.

Berlin 20-go czerwca. (*Tel. prywatny Kurjera Warsz.*) — Cokolwiek lepsza tendencja giełdy wczorajszej ujawniła się i na dzisiejszem posiedzeniu, które jednakże nie odznaczało się zbyt ożywionemi obrotami. Prywatna publiczność nie bierze udziału w czynnościach giełdowych a i spekulacja zachowuje się wyczekująco. Wartości russkie osiągnęły drobne zwyżki. Zyskały banknoty russkie w tranzakcjach natychmiastowych 20 fen., a w dostawowych 25 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa lepiej o 10 fen., a krótki Petersburg o 15 fen., podczas gdy długi Petersburg o drobnostkę gorzej. Przekazy na Wiedeń krótkie lepiej o 10 fen. (173,80), a długoterminowe nie uległy zmianie (172.80). Z papierów listy zastawne ziemskie odzyskały 30 kop. w złocie, listy likwidacyjne notowano po 65.10, a pożyczek wschodnich nie dotykano. Mniej osiągnęły 4% pożyczki konsolidowane ruskie z z r. 1880-go, kupony celne nie uległy zmianie, poszły zaś w górę 4½% listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote. Akcjami kredytowemi austrjackiemi obracano po 165.10. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto dosyć niejednolicie. Towar gotowy był kupowany chętnie i płacony drożej o 1 m., dostawowy zaś był zaofiarowany i stracił 1 m. 25 fen.

Berlin 20-go czerwca (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil.ban. rus. w tr. nst.	234 —	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	233.60	Akcje kredytowe	165.10
Wek. na Petersb. krót.	233.15	Weksle na Lon. kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	230.70	„ „ dł.	—.—
Bil. ban. russk. na dost.	234.—	Żyto w tow. gotow.	157.—
Wschodnia poż. II em	—.—	Żyto na wiosnę	148.—
Listy zast. serji I-ej	68.—		

Kursa z 19-go czerwca: 233 80, 233,50, 233,—, 230,75, 233,75, 71.15, 67.70, 153.—, 149.25.

Po jarmarku.

Dowóz wełny już ustał; wczoraj przybyły tylko cztery partje, a mianowicie: Ze Starościna Tadeusza Ejnarowicza 41 p. 22 f., z Suchawy Władysława Gorzechowskiego 35 p. 26 f., z Zawieprzyc Składowskiego 131 p. 21 f. i z Wierchowisk Jana Kolmana 100 pud.

Kupcy krajowi już się prawie wszyscy rozjechali, lecz zagraniczni jeszcze są i kupują stosunkowo dość dużo.

Ceny utrzymują się te same, jakie były ostatniego dnia jarmarku.

Sprawozdania z targów.

Artykuły żywności (20-go czerwca). Wielki ruch na wszystkich punktach targowych, bo nawet i z dalszych okolic z produktami przybyli. Kupujących też znacznie więcej niż w zeszłym tygodniu. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy sprzedawano: po 9, 10, 11 do 11½ kop. za funt, chleb razowy 2½—3 kop., chleb tak zwany osiewany funt 3 i pół kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 8 i pół do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1 i pół kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za cztery 2½ kop. — **Mięso** cokolwiek taniej niż w zeszłym tygodniu. *Wołowina* w lepszych częściach od 12—13 kop., w gorszych 9 do 11 kop., polędwica 20 do 22½ kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 k., cztery nogi 70 do 80 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 2½ do 3 kop., łoju funt od 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 k. *Cielęcina* tania, za funt z ćwierci 11—12 kop., w innych częściach 9—10 kop., wątróbka 20—30 kop., móżdżek 18 do 20 kop., cztery nóżki 10—15 kop., łebek 12—15 kop. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach 10 do 11 kop. *Wieprzowina* od szynki od 12 do 13 kop., schabu funt 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18 do 20 kop., szmalcu funt od 18 do 20 kop. Prosięta taniej kupowano, płacąc za małe od 40 kop., większe od 75 kop. do rs. 1.00.—**Drób** w dawnej cenie sprzedawano: indyki od rs. 2 kop. — do 3 kop. —, indyczki od rs. 1 kop. 50, kapłony rs. 1 k. 5, pulardy od 70—75 kop., kaczki żywe od 40—60 kop., bite tuczone od 70—75 kop., gęsi żywe od rs. 1.05, bite tuczone od rs. 1 kop. 20, kury od 50 do 60 kop., perliczki od 70 do 75 kop. Kurczęta młode sztuka od kop. 18 do 25 żądają. — **Ryby** śnięte taniej kupowano: Łosoś świeży funt rs. 1, łosoś wędzony kop. 70, sandacz śnięty od 15—16 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 35 kop., szczupaki śnięte funt od 20 do 22½ kop., jesiotra funt od kop. 18 do 20, ikry funt kop. 50—60, węgorza funt od 35 do 40 kop. sprzedawano, wszelkie

inne ryby funt od 8—10 kop. **Śledzie uliki sztuka od 4—5 kop.**, śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1 k. 15 do rs. 2. Raków drobnych kopa od 30 kop., większych rs. 1 do 2.—**Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta 6—7 kop., zbieranego kwarta 3—3½ kop., śmietanki 15—20 kop., śmietany kwarta 20—25 kop., masło taniej, bez soli 20 do 25 kop., solone tak samo., masło na kwarty 45—50 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7½—15, ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 15 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—8 kop., jaja nieco drożej, za kopę 85—90 kop., na sztuki świeże u włościanek za trzy 5 kop. żądają.—**Owoce**: czereśni funt kop. 9—10, wiśni funt kop. 7½, porzeczki funt 7½ do 9 kop., agrestu funt 8—9 kop., truskawek garnuszek od 6 do 15 kop., poziomek garnuszek 10 do 15, jagód czarnych sporo na wszystkich targach u włościanek za kwartę po kop. 5 do 6, kop., gruszki suszone funt od 8—12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17 i pół do 30 kop., grzybów wianek 20—25 kop., pieczarek blacik 20 kop., cytryny sztuka 3 do 3½ kop., pomarańczy 6 do 8 kop.—**Warzywa**: kartofli garniec od 5 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli kwarta 5 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., Nowalijki: kartofle młode garniec 7 k., główka sałaty ½ kop., szczawiu kupka od pół kop., szczypiorku pęczek od ½ kop., za pęczek rzodkiewki od ½ kop., rzodkwi białej pęczek 1½ kop., kopa szparagów kop. 40—50. Ogórki sztuka od 5 do 10. Marchewki młodej pęczek 4 kop., buraczków od 2 kop., kalarepki młodej pęczek od 6—8 kop., strączków garniec kop. 12.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 20-go czerwca. Dostawy ziarna w dniu dzisiejszym, jak zwykle w piątek, składały się z bardzo drobnych partyjek. Wobec tego trudno jest określić usposobienia targu. Pszenicy dowieziono około 200 korcy. Białą sprzedawano po 6.30, innych gatunków nie było. Żyto w małych partyjkach w wyborowym gatunku kupowano po 4.65. Owsa wystawiono na sprzedaż około 150 korcy, kupowano na detal stosownie do gatunku po 3.15 i 3.30. Siano i słoma w niewielkich ilościach, przeważnie wilgotne. Siano kupowano po 30 do 37½ kop., słomę po 35 do 40 kop. za pud.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 19-ym czerwca r. b. o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant spekulantowi 2,400 pudów z odbiorem na stacji Wołkowińce na czerwiec po rs. 4 kop. 36½ za pud.

Gdańsk 19-go czerwca. —Pszenica krajowa bez obrotów, towar tranzytowy spokojnie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą chorą stęchłą 123 f. 128 m., pstrą 125 f. 131 m., 128 f. 136 m., dobrze-pstrą 127/8 f. 138 m., 128/9 f. 139 m., 130 f. 140 m., jasno-pstrą 129/30 f. 142 mar., wysoko-pstrą 131 funt. 145 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na czerwiec 138 mar. placono, na czerwiec-lipiec 136 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 135½ mar. płacono, na wrzesień-październik 134 m. w zaofiarowaniu, 133½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 134 mar. w zaofiarowaniu, 133½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 135 m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 137 mar. Żyto mocno, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na czerwiec-lipiec tranzytowe 100 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie 97½ mar. w zaofiarowaniu, 96½ mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 96½ mar. w zaofiarowaniu, 97 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 96½ mar. w zaofiarowaniu 96 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 95 m. płacono, na październik-listopad krajowe 130½ m. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 102 mar., tranzytowego 101 mar. Owies krajowo 140 mar., ładny 155 mar., 158 marek za tonnę płacono. Rzepnica russka transito 88 mar. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz mozrem grube 3.77½ mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu, w towarze gotowym 54 marki w poszukiwaniu, na październik-grudzień 51 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 51½ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 34 mar. w poszukiwaniu, na październik-grudzień 31½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. **Kurs w Gdańsku 233.0 9mar. za 100 rs.**

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani St. S.* — Operacje bezpłatne dokonywają się tylko w szpitalach, może sz. pani uda się na ambulans do szpitala św. Ducha, ewangielickiego, Dzieciątka Jezus lub do szpitala św. Rocha.

— *Panu Ant. J. Mal.*—Wiersz b. słaby.

— *Wioś arzom.*—B. słabe...

— *Panu Matiasowi Gelenter.*— Czyż w Warszawie brak lekarzy specjalistów od chorób skórnych, że sz. pan cierpienia swego pozbyć się nie może?...

— *Panu M. P.* — Pogłoska o użyteczności tego środka nie sprawdziła się, dlatego wiadomości o nim w *Kurjerze* nie podawaliśmy.

— *Panu Mieczysławowi Win.* — Tak ogólnikowych listów nie drukujemy. Prosimy o fakta.

— *„Spadochron.”*—Adresów żądanych wskazać nie możemy.

— *Panu Pewety.*—Dla uzyskania stopnia dentysty po odbyciu 3-letniej praktyki u dentysty trzeba złożyć egzamin w uniwersytecie z anatomji, chirurgji operacyjnej i teoretycznej, farmakologji i receptury. Egzamina można składać w każdym czasie.

— *Prenumeratorce z ul. Orlej.*—Najlepszym środkiem będzie pomywać figury kredą, rozrobioną w wodzie. Co do drugiego pytania, najlepiej objaśnią sz. panią w składach farb olejnych.

— *Panu J. W.*— Czy tylko sz. pan jest pewien, że wymieniona miejscowość tak się nazywa, w żadnym bowiem z wykazów balneologicznych nie znaleźliśmy podobnej nazwy.

— *Interesowanemu.*—Tyle już razy były udzielane na to pytanie odpowiedzi!...

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Neuheim jest stacją kolei w Prusiech, posiada silne zdroje słone, ciepłe; miejscowość licznie uczęszczana, ale droga. Sezon trwa od d. 1-go maja do końca września. Hotele „Bellevue” i „H. de l'Europe”. Z Warszawy jedzie się do Aleksandrowa: cena I kl. 7.95 rs., II kl. 5.97, III kl. 3.14. Z Aleksandrowa przez Berlin, Sangershausen, Kassel do Neuheim: I kl. 81.60 mar., II kl. 61.50, III kl. 51.01.

TABELA WYGRANYCH
w siódmym dniu ciągnienia V-ej klasy 154-ej Loterji klasycznej.

Dnia 20-go czerwca 1890-go roku:

Nr	Wygrał rs.	Nr.	Wygrał rs
632	400	16036	2,000
770	2,000	17405	1,000
1007	400	17769	400
1482	1,000	18482	400
2069	400	19325	2,000
2094	2,000	20351	400
5259	8,000	20745	1,000
7732	8,000	21650	400
14250	400		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

133	10089	20589
2704	11442	22512
6761	16405	
7061	19794	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

543	10151	13702	15737	21676
1950	11032	13724	16096	21715
2624	11400	15159	17932	22494
6987	11435	15243	21080	23316
7655	13194	15390	21089	23434

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

19	2284	4717	6875	8859	11223	13153	15177	16778	19287	21683
110	2340	26	81	62	53	96	96	16834	19388	95
16	85	70	97	95	54	13206	15246	41	19403	21762
21	2414	75	6971	8913	80	18	47	42	50	21829
29	15	88	81	14	11313	25	84	48	80	34
37	22	97	7012	39	11441	80	15382	54	91	52
94	2586	4968	33	9132	92	86	96	72	19561	63
206	2676	85	7122	66	11504	13302	15516	17069	84	21966
25	2743	5017	38	92	14	33	28	76	19606	22007
67	63	31	62	9236	37	48	59	79	70	50
423	75	39	7218	40	64	80	95	17102	79	55
89	84	41	56	52	78	13414	15620	17	19846	22115
506	2854	57	79	94	95	13561	65	42	85	21
38	81	5114	84	9314	11626	63	70	17220	89	33
78	2932	20	7335	23	70	96	15710	61	19911	74
94	63	81	48	41	75	13620	14	17325	56	81
605	86	5381	7408	9435	86	57	20	79	92	22224
51	3054	5405	34	62	11711	60	25	80	20065	45
736	63	71	48	9642	95	92	30	17406	20345	74
40	3141	76	55	51	11814	13781	41	99	20402	22303
49	48	5512	67	79	16	87	15900	17507	26	7
873	56	5605	89	90	66	13839	33	10	47	19
953	3203	68	91	9737	11960	13912	38	63	48	34
1058	21	5715	7530	39	78	19	39	91	61	36
1129	53	34	39	65	80	58	47	17610	89	67
74	60	57	7608	75	12037	14014	71	23	20503	76
80	65	60	40	9809	51	68	79	48	7	80
1206	95	67	52	19	81	71	99	71	54	22410
10	3379	76	7669	66	12102	14105	16005	17812	20635	21
13	3413	86	7722	93	9	31	76	28	68	41
26	63	5817	23	9927	97	38	83	42	94	22588
40	3509	39	49	58	12200	97	94	57	20732	22696
42	33	5932	71	86	12	14234	16141	17919	51	22701
69	48	6011	7822	10072	77	83	44	79	52	28
1333	62	24	64	93	12328	93	49	18035	20929	43
85	3625	71	7956	10107	87	14362	56	70	21024	86
87	27	95	8036	53	94	14403	79	81	21105	22817
1400	29	6135	8107	66	12410	7	81	18107	32	68
4	3799	48	25	91	13	49	16212	31	47	22908
55	3830	6208	38	10263	34	50	26	18203	66	10
71	59	9	56	10310	51	14513	56	39	74	55
99	3923	91	84	22	78	18	63	18302	21224	71
1507	74	6349	8250	33	83	85	89	61	21302	97
74	85	56	64	10487	95	14645	90	18461	12	23005
1626	4005	6442	91	10538	12500	65	16366	18514	32	89
50	25	73	8412	45	25	84	16403	85	56	99
88	4136	75	44	77	12647	14700	37	18601	57	23117
1747	39	76	63	10674	68	5	56	15	76	93
79	60	6537	8500	10708	12727	7	68	73	77	23276
86	81	39	47	70	62	81	16504	88	97	91
1937	4217	6634	71	89	70	40	7	18807	21415	23338
44	19	54	97	10804	71	47	8	29	36	71
73	36	57	8618	10939	12810	60	22	57	41	23445
2008	67	64	46	68	45	88	26	90	44	48
42	4347	98	52	69	62	14804	16629	18964	57	49
47	4460	6765	8702	11008	12911	88	34	77	85	54
2159	68	6827	23	12	17	14942	35	19076	86	70
2206	4648	38	25	21	19	15021	16710	19132	21506	
22	68	57	8818	11218	13075	34	14	19207	21615	

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
Pośpieszny 3 kasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 p. p.	11 5 rano
Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 20 wiecz.	6 10 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-bydgoska:		
Kurjerski 3 klasy	3 15 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	9 45 rano
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8 35 rano	7 32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 43 wiecz.	7 1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9 10 rano	9 45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	5 30 p. p.	9 30 rano
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11 23 wiecz.	6 38 rano
Osobowy do Białegostoku.	5 15 p. p.	9 — rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca)	11 15 wiecz.	8 5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 15 wiecz.	— — —
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 rano	10 2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	11 25 rano
Osobowy	10 — rano	8 12 wiecz.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogieorgiewska	— — —	10 15 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 50 p. p.	8 55 wiecz.
Osobowy	7 15 rano	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	3 30 p. p.

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:

Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.
Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.
„ zwyczajne „ 6-ej i 8-ej zrana.
Do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz. 7-ej i pół zrana.

813 ***Statki*** z przystani Górnickiego odchodzą do Włocławka o g. 5 m. 30 r, do Płocka o g. 5 m. 30 i 8½ rano, z Włocławka o g. 2½, z Płocka o 5½ i 7 rano.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою.—Варшава 9 (21) Іюня 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.— Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).